

Jadwiga Jagiełło

Matka w polskiej pieśni ludowej : opis struktury

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce
literatury polskiej 71/4, 79-89

1980

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

JADWIGA JAGIEŁŁO

MATKA W POLSKIEJ PIEŚNI LUDOWEJ

OPIS STRUKTURY *

Od Boga był ślub
od ludzi jest sąd
od matki będzie wesele¹.

I

Nosicielami tradycyjnej (ludowej) wiedzy o matce są obrzędy z ich trzema sferami: społeczną, prawną i wierzeniową². Ale rzeczywiście ją określa i najpełniej wyraża folklor pieśniowy. W pracach folklorystycznych nie znajdziemy jednak całościowego opisu zjawiska „matka”, a ma ono dla pieśni ludowych fundamentalne znaczenie. Każda doraźna próba określenia m a t k i jest niepełna, a staje się coraz trudniejsza w miarę mnożenia się jej obrazów: matka rodzicielka, weselna, nieboszczka; macocha, świekra, teściowa; matka-baba, matka-chatka, matka-ziemia, matka-Polska, Matka Boska, matka karabinu stal, matka w grobie, matka w niebie; rodzona i nierodzona, wychowawczyni, doradeńka³; matka młoda, stara; gniewna, surowa, dobra; kołysząca i nie kołysząca; przeklinająca dziecko i żałująca go zarazem; zabijająca je i płacząca nad nim, itd. itd. Przy czym sama interpretacja jakości matek jest złożona.

* Całość systemu pieśniowego zjawiska „matka”, a więc plan biografii, charakteru, wartości — będzie przedstawiony w osobnej publikacji.

¹ O. Kolberg, *Lubelskie*. W: *Dzieła wszystkie*. T. 16. Wrocław 1962, s. 147, nr 53.

² Zob. T. Brzozowska, *Obrzędy*. W zbiorze: *Słownik folkloru polskiego*. Warszawa 1965, s. 275: „Obrzędy — ceremonie związane z kultem, zespoły określonych i zachowanych przez tradycję czynności, gestów i słów stanowiących stronę zewnętrzną uroczystości wierzeniowych oraz aktów społeczno-prawnych”. — O. Фрейденберг, *Поэтика сюжета и жанра*. Ленинград 1936, s. 146—151.

³ Wszędzie, gdzie jest to możliwe, posługujemy się słownictwem pieśni nie stosując jednak wyrazów graficznych. Ze względu na ograniczoną objętość artykułu nie możemy przytaczać fragmentów tekstów. Tam gdzie to jest niezbędne, przekazujemy treść pieśni, podając przysłowia o analogicznej treści. Materiał pieśniowy znajdzie czytelnik w haśle „Matka” *Słownika polskich pieśni ludowych* (zesty próbny, Wrocław 1980).

Matka z danego utworu może być dobra i niedobra, zależnie od typu wartości przypisywanych „dobroci”. Także sama nazwa niewiele tu porządkuje. Pieśń np. wymienia matkę, ale dopiero jej czynności świadczą o tym, że mamy do czynienia z macochą. Wiele pieśni wymienia matkę, starą matuchną, lecz dopiero jej czyny wskazują, że jest świekłą, a nie matką. Określenie „pani matka” oznacza na ogół świekłą, ale także matkę. Itd. Tak więc analiza oraz interpretacja matek poszczególnych utworów wymagają znajomości pieśniowego zjawiska „m a t k a”. Z kolei ono samo istnieje i przejawia się tylko w nich. Koło się zamyka...

Aby poznać pieśniową m a t k ę, należy wszystkim utworom, w których ona występuje, zadać generalne pytanie: czy matka, którą prezentują, posiada jakiś swój szczególny wizerunek? Jeśli tak, to w jaki sposób on się rysuje i jakie nosi znaczenie? Te pytania wyznaczają zarazem tryb naszego postępowania, które z kolei wymaga sformułowania czterech ogólnych założeń wstępnych.

1. Zakładamy, że matki z wszystkich utworów pieśniowych tworzą jeden t e m a t „matka”; że pewne grupy matek prezentują w ramach tematu tylko im właściwe t r e ś c i; że matka z jednostkowego utworu prezentuje w zakresie danej treści swój jednostkowy s e n s. W ten sposób widzimy m a t k ę trzystopniowo: od stopnia najbardziej ogólnego — odpowiada on pojęciu „m a t k a”, poprzez stopnie szczegółowe — odpowiednio do nazw: „matka”, „macocha” itd., aż do stopnia jednostkowego — odpowiadającego nazwie „matka” z dodatkowym określeniem: „matka dobra”, „macocha zła” itd. W ten sposób każdy pieśniowy leksem „m a t k a” jest sygnałem, który kieruje naszą uwagę od m a t k i jednostkowej, poprzez szczegółową do ogólnej — lub odwrotnie ⁴.

2. Zakładamy, że zjawisko „matka” istnieje w pieśniach jako pewna konstrukcja: forma i zarazem jej znaczenie. Jako taka musi być w jakiś sposób analogiczna do konstrukcji m a t k i obrzędowej i m a t k i z rzeczywistego bytu, gdyż inaczej nie byłaby w stanie nosić tego samego znaczenia ⁵.

3. Zakładamy, że wszystkie pieśni prezentują świat przedstawiony i że pewne jego elementy współtworzą m a t k ę. Są to: a) postać działająca, b) czynność, którą wykonuje, c) miejsce, w którym działa, d) przedmiot, którym się posługuje ⁶.

Zakładamy, że istnieją takie reguły powiązań powyższych elementów, które decydują o istnieniu pieśniowego zjawiska „m a t k a” jako

⁴ Zob. J. Pelc, *O pojęciu tematu*. Wrocław 1961.

⁵ Zob. В. Иванов, *Очерки по истории семиотики в СССР*. Москва 1976.

⁶ Zob. В. Пропп, *Морфология сказки*. Москва 1969. Przekład: *Morfologia bajki*. Tłumaczenie W. Wojtyga-Zagórska. Warszawa 1976. — J. Jagiełło: *Polska ballada ludowa*. Warszawa 1975; *Model-wariant (state i zmienne ballady ludowej)*. W zbiorze: *Literatura ludowa i literatura chłopska*. Lublin 1977.

zjawiska znaczącego. Wnosi je kolektywny program „gry w matkę i dziecko”. Jego nosicielami są społeczne zachowania i stosunki. Wyrażają je szeroko pojęte nakazy i zakazy. Świat pieśni nie przedstawia ich w formie kodeksu, nie wymienia z nazw, rzadko formułuje bezpośrednio. To postaci prezentują je w swoich działaniach. Pieśniowa kobieta przystępuje do „gry w macierzyństwo” w świecie, który jest pieśniowym światem społecznym. Nosicielką jego norm dotyczących macierzyństwa staje się ona dopiero wtedy, gdy wykonuje odpowiednie czynności w danym miejscu, przy użyciu danej rzeczy, w stosunku do danej osoby⁷.

W analizowanych 2 tys. tekstów⁸ matka występuje jako główny albo poboczny bohater. Jest przedstawiona bezpośrednio (przez twórcę/twórców) albo pośrednio — przez córkę lub syna. Z tekstów tych układano kartotekę według dość przypadkowych pytań: Jaka jest matka małego, dorastającego, dorosłego dziecka? Jak i dlaczego wydaje dziecko z domu? Kto to jest świerka? Macocha? Co to znaczy: matka stara, matka młoda? Matka umarła, matka weselna? Kiedy matka jest dobra? Jak się mają: chleb, korale, kij — do dobroci i niedobroci matki? Itd. Stopniowo kartoteka, porządkując się, zaczęła dostarczać odpowiedzi na pytania, ale zarazem sama zaczęła je „stawiać”, wymagając wyjaśnień. Zmuszała do szukania ich w samych tekstach pieśniowych i poza nimi: w przysłowiacz, bajkach, a także w etnografii, socjologii, prawie, historii itd. Wreszcie kartoteka i to, co stanowi jej odczytanie, przybrały systemowy układ, który dał odpowiedź na pytanie: jak znaczy i co znaczy pieśniowe zjawisko „m a t k a”? Zjawisko stałe w swoich głównych zarysach i zarazem dynamiczne, mogące się w nich modyfikować i zmieniać wraz ze społecznymi zmianami świata, do którego pieśni należą.

⁷ Zob. E. Мелетинский, *Структурно-типологическое изучение сказки*. W: Пропп, *op. cit.*, s. 134—162.

⁸ Teksty pieśni czerpano z następujących publikacji: Cz. Hernas, *W kalinowym lesie*. T. 2. Warszawa 1965. — Kolberg, *Dziela wszystkie*, t. 1, 3, 8, 14—17, 33, 39—40 (1961—1967). — J. Konopka, *Pieśni ludu krakowskiego*. Wydanie fototypiczne pierwodruku z 1840 r. Pod redakcją H. Kapełusa. Posłowie i opracowanie E. Jaworska. Wrocław 1974. — B. Krzyżaniak, A. Pawlak, J. Lisakowski, *Kujawy*. T. 1. Kraków 1974—1975. — J. S. Bystron, *Pieśni ludowe z polskiego Śląska*. Z. 1—2. Kraków 1927—1934. — J. Lisakowski, *Pieśni kaliskie*. Kraków 1971. — *Pieśni ludu śląskiego ze zbiorów rękopiśmiennych Józefa Lompy*. Wydał, skomentował i zarysem monograficznym poprzedził B. Zakrzewski. Wrocław 1970. — *Karnawał dziadowski. Pieśni wędrownych śpiewaków (XIX—XX w.)*. Wybór i opracowanie S. Nyrkowskiego. Warszawa 1973. — *Pieśni Podhala. Antologia*. Redaktor J. Sadownik. Kraków 1971. — T. Szewera, „*Niech wiatr ją poniesie*”. Łódź 1975. — B. Wieczorkiewicz, *Warszawskie ballady podwórzowe. Pieśni i piosenki warszawskiej ulicy*. Warszawa 1971. — Z. Pauli, *Pieśni ludu polskiego w Galicji*. (Wydanie fototypiczne pierwodruku z 1838 r.). Pod redakcją H. Kapełusa. Posłowie i opracowanie R. Górski. Wrocław 1973.

II

Plan granicy zjawiska „matka”

A — urodzenie dziecka C — śmierć matki

A. Biologiczne narodziny dziecka dają początek biologicznemu macierzyństwu. Początek macierzyństwu społecznemu daje zaś także przyjęcie cudzego dziecka, np. sieroty⁹.

B. Biologiczna śmierć matki kończy macierzyństwo, bez względu na to, czy fakt śmierci przerywa, czy stanowi zakończenie jego całego procesu¹⁰.

Plan struktury zjawiska „matka”

1. Czynności-akty

A — akt urodzenia dziecka B — akt wesela dziecka
C — akt śmierci matki

W aktach urodzenia, wesela i śmierci zachodzi moment biologiczno-wierzeniowej oraz społeczno-prawnej transformacji matki. Jest ona w nich przez moment unieruchomiona. Skupia w sobie to, co było dotąd, i to, co sięga w przyszłość. Co zamyka dotychczasowe i prognozuje następne. Co stanowi granicę starego i nowego. Akty są to zarazem punkty zwrotne w egzystencji matki. Odpowiadają im trzy jej obrazy.

Akt A — obraz matki rodzicielki

Pieśń ludowa zawiera informację o biologicznym fakcie urodzenia dziecka w określeniu: matka rodzona. Wyjaśnia je m. in. przysłowie: „Nie matka ta, co ją brzuch nie bolał”¹¹, i przysłowie, które rozróżnia biologiczne i społeczne macierzyństwo: „Nie ta tylko jest matka, która rodzi dziatki, ale ta jest większa, która odchowuje”¹². Sam fakt rodzicielstwa przenosi kobietę z kolektywu kobiet potencjalnie płodnych do kolektywu kobiet rzeczywiście płodnych. Natomiast matka powstaje tylko i wyłącznie w ramach małżeństwa, w instytucji, która sankcjonuje jej biologiczne rodzicielstwo i nadaje mu wartość rodzicielstwa społecznego, z jego programem macierzyńskich funkcji¹³. Dlatego świat pieśniowy nie ma w kolektywie matek miejsca dla córki lub

⁹ Zob. *Nowa księga przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich*. T. 1. W oparciu o dzieło S. Adalberga opracował zespół [...] pod kierunkiem J. Krzyżanowskiego. T. 1. Warszawa 1970, s. 408, nr 51: „Matka rodzi, ojciec płodzi”.

¹⁰ Zob. *ibidem*, s. 404, nr 5: „Chłopu żona nie umiera, tylko dzieciom matka”.

¹¹ *Ibidem*, s. 409, nr 67.

¹² O. Kolberg, *Przysłowia*. W: *Dzieła wszystkie*, t. 60 (1967), s. 224, nr 7.

¹³ Zob. S. Bystron, *Słowińskie obrzędy rodzinne. (Obrzędy związane z narodzinami dziecka)*. Kraków 1916, s. 52—93. Według autora akt obrzędowy, w odróżnieniu od zwyczajowych, jest jednorazowy, ma charakter rytualny, spełnia funkcje zachowawcze i prawne o społecznych skutkach; na społeczny poziom na-

sieroty jako rodzicielkę pozamałżeńskich dzieci. Takie biologiczne matki w świecie tym nie mają praw i statusu matki społecznej¹⁴.

Akt B — obraz matki weselnej

Akt wesela dzieli matkę na przedweselną i poweselną. Matkę doweselną bezpowrotnie i ostatecznie odsuwa od córki przez zerwanie ich dotychczasowych społecznych, prawnych i wierzeniowych więzi. Otwiera natomiast i tworzy zarazem nowe macierzyństwo, poweselne. Łącząc syna matki z cudzą córką, tworzy on nowe więzi społeczno-prawne: nowej matki z nową córką (synową)¹⁵. Odtąd matka w tej sferze jest matką podwójną. Natomiast w sferze wierzeniowej i uczuciowej jest niezbywalnie matką wewnątrznie rozdwojoną: rodzoną matką syna i nierodzoną, społeczną matką cudzej córki¹⁶.

Akt C — obraz matki nieboszczki

Pieśniowy akt śmierci zamyka macierzyństwo w społeczno-prawnej sferze bytu i przenosi je całkowicie w sferę wierzeniową. Jeśli akt śmierci wyprzedza akt wesela, wówczas matka rodzona nadal spełnia swoje zadania z grobu albo z nieba, aż do momentu wesela sieroty. Potem znika z jej pieśniowego bytu. Jeśli natomiast akt śmierci jest zakończeniem pełnego procesu macierzyństwa, wówczas całkowicie przenosi on matkę-babę w sferę wierzeniową pieśniowego bytu. Informację o biologicznej śmierci matki zawiera pieśń w obrazie matki nieboszczki, matki w grobie, matki w niebie¹⁷.

2. Czynności - funkcje

Akty: A, B, C są podstawą i zarazem ramą pieśniowej morfologii matki. Należą tu czynności: piastowania, wychowania, opiekuństwa, rządzenia, doradzania, które tylko wtedy współtworzą matkę, gdy mają charakter społecznych funkcji, tzn. są nosicielami kolektywnie wyznaczonych zadań przewidzianych do spełnienia w określonych stadiach macierzyństwa¹⁸.

A. Akt narodzin dziecka

- 1) funkcja piastowania
- 2) funkcja wychowania
- 3) funkcja opiekuństwa

klada się wierzeniowo-religijny. Obrzęd obejmuje: czas, przestrzeń, czynności rytualne, technikę manipulacji osobą, słowem, rzeczą, jednorazowo i niezmiennie.

¹⁴ Zob. Pauli, *op. cit.*, s. 118, nr 22: „Ani ja panna / Ani ja wdowa / Ani Jasiowa żona...”.

¹⁵ Zob. Kolberg; *Lubelskie*, s. 134—247; *Chełmskie*. W: *Dzieta wszystkie*, t. 33 (1964), s. 192—341; i in.

¹⁶ Zob. *Nowa księga przysłów* [...], t. 2, s. 408, nr 59; „Moja matka i jego matka to były dwie matki”.

¹⁷ H. Biegeleisen, *Śmierć w obrzędach, zwyczajach i wierzeniach ludu polskiego*. Warszawa 1931. — K. Moszyński, *Polesie wschodnie. Materiały etnograficzne*. Warszawa 1928.

¹⁸ Zob. Propp, *op. cit.*

B. Akt wesela dziecka

- 4) funkcja rządzenia
- 5) funkcja doradzania

C. Akt śmierci matki

1. Funkcja piastowania syntetyzuje wszelkie jednostkowe czynności matki, których zadaniem jest ochrona życia i zapewnienie pomyślnego rozwoju dziecka w stadium od kolebki do pasienia gęsi i cieląt.

2. Funkcja wychowania syntetyzuje wszelkie czynności matki związane z wdrażaniem córki w życie kolektywu dziewcząt, a syna — w życie chłopców w stadium pasterstwa i zalecanek.

3. Funkcja opiekuństwa syntetyzuje wszelkie czynności matki związane z przygotowaniem do małżeństwa córki będącej w stadium zalotów, dziewczki na „wydaniu” oraz syna, parobka „na ożenku”.

4. Funkcja rządzenia syntetyzuje wszelkie czynności matki związane z kierowaniem rodziną powiększoną o synową i jej dzieci oraz zarządzaniem dobrami rodziny, także syna i synowej, w stadium osiągania przez nich gospodarskiej sprawności, uprawniającej do samodzielności.

5. Funkcja doradztwa stanowi syntezę wszelkich czynności doradczo-pomocniczych matki w stadium osiągnięcia samodzielności gospodarczej syna i rodzinnych rządów synowej¹⁹.

3. Przedmioty - atrybuty

Na morfologię zjawiska matka składają się, oprócz czynności-funkcji, również przedmioty. Współtworzą one matkę, reprezentując jej społeczne uprawnienia i obowiązki, wyrażając zarazem jej etyczno-emocjonalną postawę. Przedmiot z pieśniowego świata staje się atrybutem matki wtedy, gdy prezentuje jej społeczne właściwości, związane z kolejnymi funkcjami²⁰. Rzecz w ręku matki prezentuje przedmiot, ale zarazem widomie przedstawia, wyraża i poświadcza jej

¹⁹ Pieśniowy „wiek” dziecka, jego stadia rozwoju od kolebki do stadium samodzielności (a pośrednio „wiek” matki) poświadczają przysłowia o analogicznej treści. Zob. np. *Nowa księga przysłów* [...], t. 1 (1969), s. 541, nr 50: „Gdy dziewczeczka, to ją czesz, a gdy większa to ją strzeż, jak dorośnie, zapłać komu, by ją zabrał z twego domu”; s. 255, nr 154: „Uzno se to kiejsi, jak bydzie na swoim chlebie”; s. 405, nr 19: „Gdzie matka chowa synowe, tam w domu piekło gotowe; t. 3, s. 313, nr 87d: „Stary niech radzi, a młody prowadzi”; s. 311, nr 48: „Stare pomiatają, gdy młodzi nastają”. Poświadczają go też zapiski sądowe (zob. np. *Księgi sądowe wiejskie Klucza Jazowskiego 1663—1808*. Opracował i wydał S. Grodziski. Wrocław 1967), obrzędy (zob. P. Caraman, *Obrzęd kołędowania u Stowian i Rumunów*. Kraków 1933. — H. Biegeleisen, *Matka i dziecko w obrzędach, wierzeniach i zwyczajach ludu polskiego*. Lwów 1910. — J. Bystron, *Wstęp do ludoznawstwa polskiego*. Warszawa—Poznań 1939); prawo (zob. np. *Statuty Kazimierza Wielkiego*. Opracował O. Balzer. Poznań 1947); itd.

²⁰ Propp, *op. cit.*, s. 79—82. Inaczej niż Propp — znaczenie pieśniowego atrybutu uściślamy i ograniczamy do znaczącego przedmiotu, blisko związanego z postacią działającą i jej funkcją.

stałe prawa. Zbiór atrybutów jest ograniczony: koszula, chleb, klucze, wieniec, kij, miotła. Szereg przedmiotów-atrybutów wziętych w całości wyraża — i niejako sankcjonuje — ogólne matczyne prawo otrzymywania dla dzieci, dawania dzieciom i odbierania im odpowiednich dóbr w odpowiednim czasie. Przedmiot-atrybut zaś, związany z daną funkcją matki, wyraża jej obowiązek i prawo żądania od dzieci pewnych powinności.

Atrybuty posiadają swoje odpowiedniki. Ich ilość jest formalnie nieograniczona, jednak ściśle zależy od funkcji, której dany atrybut matki odpowiada. Jeśli matka, nosicielka atrybutu, np. koszuli, posługuje się w danym momencie inną rzeczą, np. grzebieniem, poduszką, pieluszką, wodą, wówczas owa rzecz automatycznie niejako przejmuje zadania atrybutu, podporządkowując własną treść jego ogólnej treści. Zawsze ją nieco modyfikując, przydaje jej swoisty sens. Taka rzecz funkcjonuje jako wariant-„satelita” danego atrybutu²¹.

Koszula w ręku matki (funkcja 1) reprezentuje moc darowania dziecku praw córki, syna albo wnuka, tzn. darowania domu i chleba. Niedawanie koszuli wyraża odmowę praw, np. nieprawemu dziecku córki. Koszula uprana wyraża właściwie pełnioną funkcję piastunki, nie uprana — pełnioną niewłaściwie. Odpowiednikami koszuli są: woda-mycie, grzebień-czesanie, rzeka-pranie itd.²²

Chleb w ręku matki (funkcja 2) reprezentuje prawo dawania chleba swoim i cudzym dzieciom, np. sierocie. Chleb wyraża wszelkie dobra związane z wyżywieniem i ubraniem dziecka. Chleb dawany — oznacza dobrze pełnione zadania wychowawczynie, nie dawany — źle pełnione. Odpowiednikami chleba są pokarmy i stroje: suknie, trzewiki, korale, złote pierścionki, perłowe wianki, złote grzebienie itd.

Klucze w ręku matki (funkcja 3) reprezentują prawo niedawania. Inaczej — obowiązek strzeżenia wszelkiego dobra domu-rodziny. Klucze wyrażają to wszystko, co wymaga: pilnowania córki (wianka); zamykania: córki, wianka, ziela, strojów; uniedostępniania: domu, ko-

²¹ Zob. C. Lévi-Strauss, *Myśl nieoswojona*. Przełożył A. Zajaczkowski. Warszawa 1969, s. 51—58. Autor ukazuje, w porównaniu z *bricolage*'em, jak stosunek „rzecz”—system stanowi o niezmienności ciągu semantycznych przeobrażeń. Logika przeobrażeń zaś działa na zasadzie kalejdoskopu: z rozbicia układu tworzą się nowe układy. Przy czym rozbicie jest przypadkowe, a homologia „rzeczy” normą. „Rzecz” wyrwana z poprzedniego związku staje się „resztką”, zdolną do przybrania nowego znaczenia w innym układzie, gdzie przybiera jego treść, ale wnosi swój sens.

²² Zob. np. Biegeleisen, *op. cit.*, s. 174. Narodziny chłopca położna obwieszcza formułą: „siadaj na koń”, dziewczyny zaś: „bierz grzebień”. Grzebień towarzyszy jej odtąd do końca życia, realizując w kolejnych obrzędach odpowiednie treści, a w obrzędowych „grach” odpowiednie sensory. Pieśni wykorzystują „grzebień” analogicznie do znaczenia obrzędowego. To samo odnosi się do pozostałych rzeczy-atrybutów.

mory, ogródka, sadu. Klucze dawane do rąk córki oznaczają nałożenie na nią obowiązku strzeżenia dóbr matki (domu, rodziny), tj. złota, chleba, wina, jabłek itd. Odpowiednikami kluczy są: zasuwą, skobel, zamek, okiennice; zamknięta komora, izba, komnata, dom, sad, ogród; piwnica, sień, próg. A także — wstążka do mierzenia córki, jak również środki karcenia: gałązka, kij, tyka itd.

Wieniec w ręku matki (akt B) reprezentuje prawo i obowiązek przekazania córki obcej rodzinie, wraz z darami za wysługę, i zarazem odebrania córce praw do domu rodzinnego. Odpowiednikami wieńca są: wesele, uczta, wiano, posag, korowaj, czepiec itd.

Kij w ręku matki (funkcja 4) reprezentuje jej obowiązek i prawo rządzenia synem i synową. Inaczej — dawania im lub niedawania chleba i wody. Kij wyraża przewodzenie, rozkazywanie, zakazywanie, grożenie, karanie. Odpowiednikami kija są: kociuba, warząchew, kamień, a także klucze — w sensie zamykania chleba i wody, niedawania środków utrzymania. Grzebień odbierany synowej oraz uniedostępniane stroje są nosicielami zakazu dbania o urodę. Zamknięte zaś okienko jest wyrazem odebrania swobody.

Miotła w ręku matki (funkcja 5) reprezentuje prawo żądania od syna bytowych świadczeń. Wyraża zarazem domową służebną zależność od synowej. Odpowiednikami miotły są: grabie, łaskawy chleb i woda, nie uprana koszula itd.

4. Przedmioty-dwojniki

Dwojnikami matki są takie przedmioty z pogranicza pieśniowego świata powszedniego i wierzeniowego, które ją dopełniają lub zastępują w spełnianiu danej macierzyńskiej funkcji. Pieśń ludowa prezentuje trzy niezbywalne dwojniki matki: kolebkę, chatę/dom, ziemię²³.

Kolebka stanowi jedność z matką, gdy samodzielnie spełnia funkcję piastunki, tj. zapewnia bezpieczny rozwój każdemu dziecku, które w sobie kryje: dziecku matki, dziecku kochankowemu, boboczkowi — dziecku boginki²⁴.

Kolebka zastępuje matkę, dubluje ją jako postać działająca, dzięki zdolności ludzkiego działania i porozumiewania się. Spełnia prośby matki, wykonuje jej polecenia, zastępuje ją w piastowaniu dziecka jako pomocnik i sprzymierzeniec²⁵.

Kolebka jest nosicielem różnych sensów piastowania: kolebka z wieczkiem (zamknięta, zakryta) chowa, ukrywa dziecko przed cyganką; lulaniem i kołysaniem zapewnia mu pomyślny sen-rozwód, sen-życie,

²³ Zob. O. Фрейденберг, *Миф и литература древности*. Москва 1979, s. 64—87.

²⁴ Zob. *Pieśni Podhala*, s. 169, nr 1174: „Lulojze mi, luloj, / mój miły boboczek, / Mama cie znalazła / na ogrodzie w krzozku”.

²⁵ Zob. Biegeleisen, *op. cit.*, s. 164—165.

w przeciwieństwie do lulania na sen-śmierć przez matkę-ziemię; kołobka lipowa wyraża ochronę przed mocą uroków, czarów, przekleństwa, śmierci; kołobka z marmuru jest kołobką pozamałżeńskiego pańskiego dziecka; „ruchać kolibecką bez ojca” — stawać się (być) matką nieślubnego dziecka. Itd.

Chata/dom — stanowi jedność z matką jako odpowiednik matki-rodziny. Sieroctwo pieśniowe polega nie tylko na braku matki, ale ogólniej — i przede wszystkim — na braku domu-matki-rodziny. Dom macochy np. nie jest domem sieroty.

Dom dopełnia matkę w funkcji wychowania i opiekuństwa. Na równi z nią jest nosicielem rodzinnej suwerenności i norm wewnętrznego ładu, ochroną i obroną podopiecznych. Dom i matka zarazem pośredniczy między dziećmi a zewnętrznym światem. Obcym udostępnia progi matki lub nie; swoim pozwala lub nie pozwala odejść od matki węgieł. Samowolne przekraczanie granicy domu narusza prawa, którymi rządzi się dom-matka-rodzina.

Chata/dom zastępuje matkę w wychowaniu i opiekuństwie ze względu na właściwość zamknięcia, niedawania. W związku z tym może być nosicielem różnych sensów jej uprawnień i obowiązków. Dom odgradza się od świata: zamkniętą komorą, sienią, wrotami, okienkiem, ogródkiem, sadem, płotem, miedzą; każde otwarcie domu nie przez matkę lub bez jej zgody to zarazem naruszenie praw matki-domu; opuszczenie domu bez zgody matki wyraża odrzucenie jego praw, dobrowolną rezygnację z jej opiekuństwa; powrót do domu-matki: przybycie do drzwi, wrót, progów matki, prośba o wpuszczenie wyraża zarazem prośbę o przywrócenie dawnych praw lub nadanie nowych; utrata czci córki lub syna stanowi zarazem utratę czci domu-matki-rodziny. Dom zamyka się przed przestępcą, odmawia mu schronienia, opieki, ochrony.

Ziemia stanowi z matką rodzicielką jedność dzięki zdolności przechowywania w łonie płodów i wydawania ich na świat. Ziemia-rodzicielka i matka rodzicielka zarazem spełniają funkcję piastunki, wychowawczyni i opiekunki. Grób matki: matka w ziemi, ziemia-matka, trawa — włosy matki i ziemi zarazem, daje sierocie pocieszenie, radę, opiekę, obronę. Syna zaś, który ginie na wojnie, układa w sobie do snu-śmierci. Kogo ziemia-matka w sobie nie schowa, tego skazuje na wieczną tułaczkę i zgubę. Ziemia jako postać działająca zastępuje matkę, spełniając jej życzenie-przekleństwo rzucone na syna, córkę, synową. Zabiera ich i wydaje z siebie w nowej postaci: drzewa, kwiatu.

Ziemia jest nosicielką różnych sensów rodzicielstwa: przechowywania wszystkiego, co martwe, i wydawania na świat wszystkiego, co żywe. Grób, łono matki ziemi, kryje uśpionych-umarłych do chwili odrodzenia; ziemia-piastunka kładzie synów żołnierzy do snu-śmierci; garść ziemi rzucona na zabitego, zmarłego, a także śmierć na ziemi, zawiera sens

pochowania, przyjęcia zmarłego do siebie; żołnierz-tułacz to syn bez ziemi-matki-Polski-ojczyzny-rodziny-domu. Itd.²⁶

III .

Aby opisać strukturalny poziom zjawiska pieśniowego „m a t k a”, należy jeszcze dodać uwagi o jego dynamice. Struktura m a t k i jest stała i niezmienna, co nie znaczy, że jest nieruchoma. Funkcjonuje ona w dwojakim ruchu: poziomym i pionowym. On decyduje o tym, że m a t k a pieśniowa jest paradygmatycznie złożona.

1. Szereg funkcji, tj. stałych czynności macierzyńskich o znaczeniu społecznym, jest zarazem ciągiem stadiów macierzyństwa, odpowiadających miejscom funkcji w ich szeregu. Poziomy, liniowy ruch stadiów jest jednokierunkowy, zawarty między aktem A (punktem początkowym) a aktem C (punktem końcowym). Wewnątrz tych ram każde stadium macierzyństwa następuje po poprzednim i ustępuje miejsca następnemu. Ciąg ruchu jest zamknięty i skończony. Odpowiada on całkowitemu spełnieniu macierzyństwa, rozumianego społecznie (A 1, 2, 3, B 4, 5, C)²⁷.

Na dwa skrajne fakty egzystencji m a t k i: urodzenia dziecka i jej śmierci, społeczne akty A i C są jakby tylko nałożone. Potwierdzają fakty i sankcjonują je. Natomiast ich połączenia dokonuje mediator, akt B — wesele. Wierzeniowa sfera wesela wzięła na siebie „zmitologizowanie” przeniesienia płodności z matki na córkę i skierowania niepłodnej już matki w stronę śmierci. Społeczna zaś sfera wesela wzięła na siebie kolektywną moc nadania córce prawa płodzenia i obowiązku rodzenia. Wesele wzięło na siebie także kolektywną moc odebrania tego prawa matce i równoczesnego nadania jej praw macierzyństwa społecznego. Dzięki temu struktura pieśniowej m a t k i osiągnęła w pełni umotywowaną spójność, zarówno w poziomym ciągu stadiów macierzyństwa, jak w ich pionowej, cyklicznej przemienności: przekazywania płodności m a t k i z pokolenia na pokolenie.

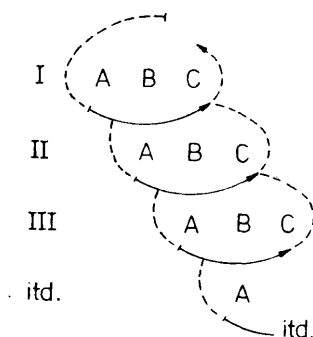
2. Cykliczna, jednokierunkowa, pionowa przemienność stadialnych ciągów macierzyństwa ujawnia postępowy ruch po spirali. Odpowiada on kolejnym pokoleniom matek:

I	A 1-2-3	B 4-5	C	
II		A 1-2-3	B 4-5	C
III			A 1-2-3	B 4-5 C
itd.				A itd.

²⁶ Zob. np. S. Bystron, *Studia nad zwyczajami ludowymi. (Dom)*. Kraków 1917. — K. Moszyński, *Kultura ludowa Słowian*. T. 2, cz. 1. Warszawa 1969. — Фрейденберг, *op. cit.*; *Поэтика сюжета и жанра*. Ленинград 1936. — M. Eliade, *Traktat o historii religii*. Tłumaczył J. Wierusz-Kowalski. Warszawa 1966.

²⁷ Zob. J. Piaget, *Psychologia i epistemologia*. Tłumaczyła Z. Zakrzewska. Warszawa 1977, s. 58. — S. Piekarczyk, *Historia, kultura, poznanie*. Warszawa 1972, s. 356—370.

Odkrywa on w dwóch skrajnych aktach — urodzenia dziecka i śmierci matki — „tamtą stronę”, skąd wyłania się życie i dokąd odchodzi.



Pieśniowa matka realizuje jednak tylko „widzialną” część spirali: dynamikę życia (A) — śmierci (C), połączonych przekazaniem płodności (B). „Tamtą stroną” spirali została przez nią zaledwie dotknięta aktem A i C. „Tamtą stroną” — w sensie istoty życia i śmierci, siły początku i końca realizuje inna matka folklorowa: mityczna Wielka Macierz, prarodzicielka, pramatka, matka początku...²⁸.

Paradygmat struktury matki pieśniowej kryje i odsłania zarazem podstawową różnicę między nią a matką z mitów. Matka z polskich pieśni ludowych jest ziemską matką społeczną.

²⁸ E. Мелетинский, *Поэтика мифа*. Москва 1976.